

ŻĄDZA ZEMSTY

W Starym Przymierzu prawo mówiło: „*Oko za oko i ząb za ząb*”. To prawo ustanowił Bóg i jest ono zapisane w Księdze Wyjścia 21:24, Księdze Kapłańskiej 24:20 i Księdze Powtórzonego Prawa 19:21. Bóg nie powiedział, że jeśli ktoś wybije ci oko, to ty też masz mu wybić oko. Bóg mówi tam raczej: *"Nie wybijaj mu obu oczu, jeśli wybił ci tylko jedno"*. Poszkodowany mógł też przebaczyć swojemu winowajcy, nie wybijając mu żadnego oka i to było najlepsze rozwiązanie. Dlatego Bóg ograniczył wymierzanie wszelkich kar, mówiąc: Tylko jedno oko za oko i tylko jeden ząb za ząb.

Ale Jezus podniósł poprzeczkę, mówiąc: „*Nie przeciwstawiajcie się złemu (nie walcz ze złymi ludźmi). Jeśli ktoś cię uderzy w prawy policzek, to nadstaw mu drugi. A temu, który chce się z tobą procesować o szatę, zostaw i płaszcz. A jeśli ktoś cię zmusza, abys szedł z nim jedną milę, to idź dwie*” (Mt 5:39-41). Czasami rzymscy żołnierze zmuszali żydów, którzy byli wtedy pod panowaniem Rzymu, do niesienia ich ekwipunku przez milę i żydzi musieli to robić. A Jezus mówi, że w takich sytuacjach nie mamy się o to kłócić, tylko powinniśmy iść z tą osobą nawet dwie mile. Nie odmawiaj, jeśli ktoś cię prosi i nie odwracaj się od tego, kto chce coś pożyczyć. Każdy z nas musi zrozumieć, jakie jest znaczenie tych słów.

Co dokładnie miał na myśli Jezus? Czy Jezus powiedział, że mamy być wycieraczkami do butów i pozwalać, aby ludzie po nas deptali? W żadnym wypadku! Jeśli nie rozumiesz właściwie Pisma, to bierz przykład z Jezusa Chrystusa, gdyż On jest Słowem, które stało się ciałem. W Starym Przymierzu byli uczeni w Piśmie, którzy analizowali prawo, aby wyjaśnić każdą jotę i każdą kreskę zawartą w Piśmie. A w Nowym Przymierzu mamy przykład Jezusa, dlatego teraz nie mamy tylko analizować wersetów, ale mamy też naśladować postawy Jezusa.

Co więc miał na myśli Jezus mówiąc: „*Jeśli ktoś cię uderzy w prawy policzek, to nadstaw mu i drugi*”? Gdy przed ukrzyżowaniem Jezus stał przed arcykapłanem, to został uderzony w twarz i nie nadstawił drugiego policzka. W Ewangelii Jana 18:23 pisze, że Jezus powiedział: „*Jeśli powiedziałem coś złego (obraźliwego), to powiedz co, a jeśli nie, to dlaczego mnie bijesz?*”. Oni na to nie zareagowali i prawdopodobnie uderzyli Go ponownie. I On się nie bronił, ani nie nadstawił drugiego policzka. Musimy więc rozumieć, jakie jest znaczenie słów Chrystusa, bo w przeciwnym razie moglibyśmy Mu zarzucić łamanie własnych nauk.

Zasada jest prosta: "Nie pałam żądzą zemsty i nie szukam okazji do zemsty za to, co mi uczyniono. Jeśli ktoś nazwie mnie Belzebubem, to ja nie będę go tak nazywał. A jeśli ktoś mnie uderzy, to mu nie oddam, bo ufam Bogu, że On mnie chroni, aby mnie nie wykorzystywano (lub nie traktowano niesprawiedliwie)".

Czy wiesz, co Jezus miał na myśli mówiąc: „*Jeśli ktoś chce się z tobą procesować o szatę, to zostaw mu i płaszcz*”? Czy Jezus mówi tutaj, co masz zrobić, gdy jakiś kłamca, który być może sfałszował jakieś dokumenty, chce ci odebrać dom lub żąda, abys oddał mu coś, co należy do ciebie. Czy w takiej sytuacji masz się zgodzić, aby zabrał twój dom i dasz mu jeszcze drugi dom? Czy o to chodzi? Nie! Jezusowi chodzi o coś zupełnie innego.

Najpierw trzeba zrozumieć sens słów. „Jeśli ktoś zmusza cię do przejścia jednej mili, to idź z nim i dwie”. Innymi słowy Jezus mówi tutaj: "Jeśli ktoś cię zmusza do zrobienia czegoś, to zrób więcej niż oczekuje". Nakazuje nam też, abyśmy nie odwracali się od nikogo, kto chce coś pożyczyć. Ale czy Jezus mówi, że mamy dawać pieniądze wszystkim? Nie, bo jeśli w Indiach dasz komuś pieniądze chociaż raz, to zaczniesz mieć reputację naiwniaka, który rozdaje pieniądze i w mgnieniu oka zbankrutujesz.

Jeśli nie rozumiesz duchowego znaczenia tych słów i zaczniesz je traktować dosłownie, to wpadniesz w wielkie kłopoty. Jezus uczy radykalnego podejścia do grzechu, dlatego nakazał nam, abyśmy byli wobec grzechu jak ślepcy lub ludzie z amputowaną ręką. Te rzeczy należy rozumieć w taki właśnie sposób; nie szukam zemsty, jestem gotowy umrzeć dla samego siebie i nie będę walczył o swoje, nawet wtedy, gdy zostanę wykorzystany. Ale to nie znaczy, że nie mam żadnych praw.

Pewien brat, który jest kierowcą autobusu, opowiadał kiedyś na nabożeństwie, że jeżdżąc w nocy często widuje kierowców, którzy nie przełączają świateł na krótkie, gdy ktoś nadjeżdża z naprzeciwka. Kodeks drogowy nakazuje przełączać światła na krótkie, gdy z przeciwka nadjeżdża inny samochód, ale oni tego nie robią. Ich światła go oślepiają i on też wielokrotnie miał ochotę włączyć halogeny w swoim autobusie, aby dać im nauczkę. Ale postanowił tego nie robić, bo zdał sobie sprawę, że chrześcijanin nie może się mścić. Zauważ jak szybko zrozumiał, że zemsta, to krzywdzenie innych w taki sam sposób, w jaki oni krzywdzą ciebie!

Jeśli człowiek rozumie zasady, których uczy Jezus, to będzie je stosował nawet wtedy, gdy ktoś go oślepia podczas jazdy samochodem. Taka sytuacja nie musi być opisana w Piśmie, bo jeśli ktoś rozumie te zasady, to zawsze będzie gotów ustąpić, ponieważ uzna, że jego czas, jego pieniądze i jego życie należą przede wszystkim do Pana. Nie jestem niewolnikiem ludzi i nie pozwolę, aby jakiś Tomek, Rysiek lub Heniek traktował mnie jak niewolnika. Jestem niewolnikiem Chrystusa i nigdy nie będę niewolnikiem ludzi.

Jeśli rozumiesz biblijne zasady i pamiętasz je, to nigdy się nie mścisz, ani nie traktuj innych tak, jak oni traktują ciebie. Nie odpowiadaj im też w taki sposób, w jaki oni zwracają się do ciebie. Ustępuj, bądź dla nich łaskawy i nie domagaj się sprawiedliwości.

Zac Poonen

Attitude of Taking Revenge / 14.12.2025